

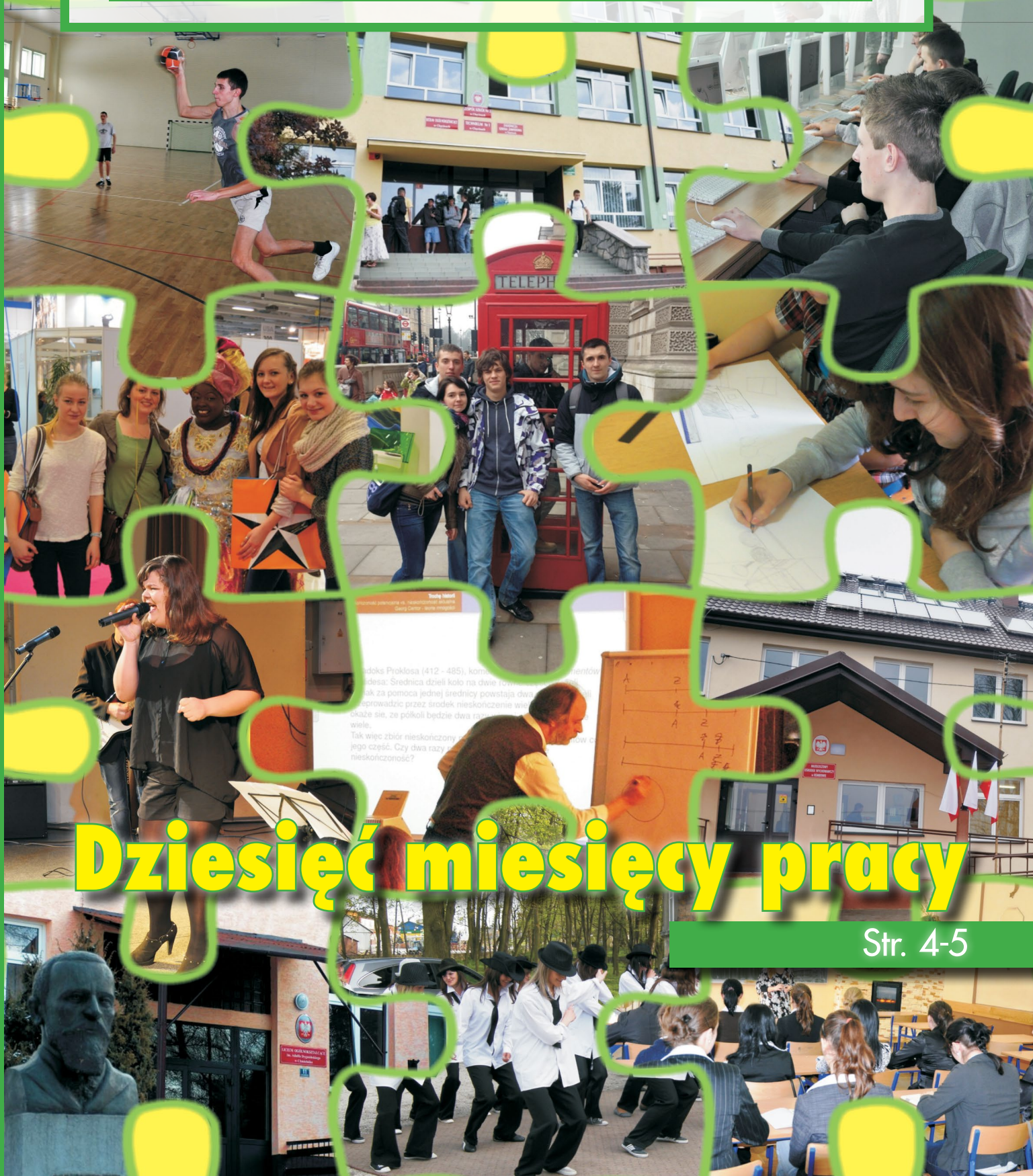
WRZESIEŃ 2014 ROK V, NR 9 (50) NR INDEKSU ISSN 2081-173X

KALEJDOSKO



Dziesięć miesięcy pracy

Str. 4-5





Wydawca:
**STAROSTWO POWIATOWE
W KIELCACH**
25-211 Kielce
ul. Wrzosowa 44
tel. 41 200 12 00
fax. 41 200 12 10
e-mail: starostwo@powiat.kielce.pl

Redaktor naczelny:
Agata Niebudek-Śmiech
tel. 41 200 13 90
e-mail: niebudek@powiat.kielce.pl

Zespół redakcyjny:
Agata Lisowska
tel. 41 200 13 91
e-mail: lisowska.a@powiat.kielce.pl

Agnieszka Madetko
tel. 41 200 13 91
e-mail: madetko.a@powiat.kielce.pl
e-mail: kalejdoskop@powiat.kielce.pl

Fotografie:
Archiwum
Starostwa Powiatowego
w Kielcach

Kolportaż:
„Kalejdoskop Powiatu Kieleckiego”
dostępny jest w Starostwie Powiatowym
w Kielcach oraz w urzędach miast
i gmin powiatu kieleckiego.

Redakcja zastrzega sobie prawo
skrótowania nadesłanych materiałów.
Rozpowszechnianie wszelkich
materiałów bez zgody Wydawcy
jest zabronione.

WYDAWNICTWO BEZPŁATNE



Szanowni Czytelnicy!

Oddajemy do Waszych rąk 50 numer „Kalejdoskopu Powiatu Kieleckiego”. Ten mały jubileusz skłania do podsumowań i refleksji na temat roli prasy samorządowej. Nasz miesięcznik ma przede wszystkim pełnić rolę informacyjną, chcemy na łamach gazety dzielić się tym wszystkim, co ważne dla naszego samorządu i Mieszkańców powiatu kieleckiego. Naszym pragnieniem jest także, aby „Kalejdoskop” był forum wymiany poglądów, by na jego łamach toczyła się dyskusja o szansach i zagrożeniach w funkcjonowaniu samorządów.

Warto również podkreślić, że nasza gazeta zawsze otwarta jest na ciekawe inicjatywy, każdego miesiąca przedstawiamy na jej łamach ludzi, którzy swoją pasją, wiedzą oraz zaangażowaniem pięknie służą społecznościom lokalnym, w których żyją. Z tej bogatej plejady postaci w ciągu kilku lat powstała i wciąż powstaje pasjonująca opowieść o ludziach nietuzinkowych.

Mam nadzieję, że nasi Czytelnicy równie chętnie będą sięgać po kolejne wydania „Kalejdoskopu”. Liczę także, że podczas wielu moich spotkań z mieszkańcami powiatu kieleckiego, będziecie się Państwo dzielić pomysłami na wypełnienie szpalt naszego miesięcznika.

We wrześniu sporo uwagi poświęcamy oświacie. Dla uczniów i nauczycieli to wyjątkowy, pełen wyzwań, rok szkolny, bowiem weszło w życie wiele zmian dotyczących m.in. matury. Po raz pierwszy będzie ona zdawana w nowej formule, ważne więc, by młodzież solidnie przygotowała się do egzaminów.

Z okazji rozpoczęcia roku szkolnego 2013/2014 życzę wszystkim uczniom, by czerpali jak najwięcej z nauki, jak najlepiej wykorzystali czas spędzony w szkole i nie zapominali o tym, że jest to miejsce, które przygotowuje ich do dalszego życia. Nauczycielom życzę zaś, aby dla swoich wychowanków byli autorytetami i by czerpali radość oraz satysfakcję z pracy pedagogicznej.

Zdzisław Lmaitka
Starosta kielecki

Z jej szczytu rozciąga się niezwykła panorama Gór Świętokrzyskich Wieża jak drogowskaz

Piękny, zapierając dech w piersiach widok rozpościera się z wieży klasztoru Ojców Oblatów na Świętym Krzyżu. Jej uroczyste otwarcie odbyło się w pierwszą niedzielę września.

Idea odbudowy wieży zrodziła się kilka lat temu, a przyświecał jej jeden cel - jak najwierniejsze odtworzenie architektonicznej formy budowli sprzed 1914 roku. Wówczas to właśnie, 31 października wieża została wysadzona przez wojska austriackie. Pierwsze plany jej odbudowy pojawiły się już w 1918 r., ale ich realizację przerwał wybuch II wojny światowej. Po jej zakończeniu przez lata nie było klimatu do realizacji przedsięwzięcia, co nie oznacza, że gospodarze klasztoru - Ojcowie Oblaci - nie myśleli o odtworzeniu wieży. Realne możliwości pojawiły się wraz z napływem środków unijnych, ale w realizację tego działania włączyło się także wielu ludzi, dla których Święty Krzyż jest miejscem wyjątkowym na mapie naszego regionu. Sporą kwotę udało się zebrać dzięki zbiórce publicznej prowadzonej przez stowarzyszenie Per Crucem.

Otwarcu wieży na Świętym Krzyżu towarzyszy wiele wydarzeń - 13 września w zakrystii Bazyliki Mniejszej otwarto wystawę rękopisów Kazań Świętokrzyskich z l. poł. XIV w., które znajdują się w zbiorach Biblioteki Narodowej w Warszawie. To jedne z najcenniejszych zabytków piśmiennictwa - według historyków literatury najstarszy tekst prozatorski w języku polskim. 14 września w sanktuarium na Świętym Krzyżu odbył się odpust.

- Zbiórki funduszy na odbudowę wieży prowadzone były podczas corocznych Jarmarków Świętokrzyskich, których współorganizatorem jest Starostwo Powiatowe w Kielcach - podkreśla wicestarosta kielecki - Zenon Janus.

Ostatecznie odbudowa wieży stała się częścią projektu „Centrum Tradycji i Turystyki Gór Świętokrzyskich wraz z odnową zabytków Świętego Krzyża”, dofinansowanego z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2007-2013. Wartość inwestycji wyniosła 7,5 miliona zł, z czego 85 proc. to dofinansowanie unijne.



- Wieża góruje nad okolicą, jest rozpoznawalna ze znacznej odległości i stanowi swoisty drogowskaz - mówił podczas homilii z okazji otwarcia wieży arcybiskup Andrzej Dzięga, metropolita szczecińsko-kamieński, a przed laty biskup ordynariusz Diecezji Sandomierskiej. W uroczystości, która odbyła się w pierwszą niedzielę września, uczestniczyli - starosta kielecki - Zdzisław Wrzałka, wicestarosta Zenon Janus oraz członkowie Zarządu Powiatu - Jacek Barański i Bogdan Gierada. Błonia przed klasztorem wypełniły się rzeszą wiernych, którzy chcieli uczestniczyć w tym historycznym wydarzeniu.

Odbudowa wieży na Świętym Krzyżu trwała rok, a cała rekonstrukcja oparta była o historyczne ryciny i zachowane fotografie. Kamienna budowla ma 50 metrów wysokości, jej hełm został pokryty miedzią i zwieńczony

krzyżem. Ciekawostką jest zapewne to, iż tuż pod krzyżem umieszczono tubę, w której dla przyszłych pokoleń przechowywana jest informacja o dziele odbudowy wieży.

Na jednej z kondygnacji budowli znajduje się punkt widokowy, który

udostępniony został zwiedzającym. Ci, którzy pokonają - bagatelą - 200 schodów otrzymają wspaniałą nagrodę - niezwykłą panoramę Gór Świętokrzyskich. Ponoć, przy słonecznej pogodzie, z wieży można zobaczyć nawet Tatry.

Święty Krzyż to najstarsze polskie sanktuarium, którego największym skarbem są relikwie Krzyża Świętego. Tysiąc lat temu przybyli tu Ojcowie Benedyktyni. W 1260 r. opactwo niszczyły hordy tatarskie, później trawiły kolejne pożary, z ziemią chciał je zrównać car. W 1819 r. cios wspólnie zakonnej zadał dekret kasacyjny klasztoru, kilkadziesiąt lat później - w 1884 r. władze carskie urządziły na Świętym Krzyżu więzienie. W 1936 r. posługę w tym miejscu przejęli Oblaci. W 2013 r. kościół na Świętym Krzyżu został wyniesiony do godności bazyliki mniejszej.

Z zakończenia inwestycji niezwykle cieszyć się ojciec Zygfryd Wiecha Superior klasztoru Ojców Oblatów na Świętym Krzyżu, który podczas uroczystego otwarcia wieży dziękował tym wszystkim, którzy przyczynili się do realizacji tego przedsięwzięcia.

- Piękne zabytki najlepiej promują wspaniałą kielecką ziemię nie tylko w Polsce ale i na świecie - mówi starosta kielecki Zdzisław Wrzałka.



Dziesięć miesięcy pracy

Przed uczniami i nauczycielami dziesięć miesięcy wytężonej pracy. W ponadgimnazjalnych placówkach oświatowych priorytetem jest dobre przygotowanie młodzieży do egzaminu maturalnego, który po raz pierwszy zdawany będzie w nowej formule.



Stawiamy nie tylko na naukę, ale i rozwijanie pasji. Uzdolniona młodzież podczas ubiegłorocznych „Plastykalii i Muzykalii”

1202 uczniów rozpoczęło naukę w ponadgimnazjalnych szkołach powiatowych. Najwięcej w liceach i technikach, znacznie mniejszym powodzeniem cieszą się klasy zawodowe. Do klas pierwszych zgłosiło się 323 uczniów, największym naborem mogą pochwalić się – zespoły szkół w Łopusznie i Chmielniku.

Niestety, podobnie jak i w całej Polsce, tak i w powiecie kieleckim, niż demograficzny daje się we znaki, dlatego tak istotne jest, bo walczyć o każdego ucznia. A jak to robić?

- Nie jest to łatwe zadanie, bowiem ogromną konkurencję dla naszych placówek stanowią szkoły kieleckie, ale ważne jest, by zaproponować uczniom wysoki poziom kształcenia, nowoczesne pomoce dydaktyczne, a w szkole

stworzyć przyjazną i twórczą atmosferę – podkreśla starosta kielecki – Zdzisław Wrzałka.

Rok dla zawodówek

Patrząc na wybory absolwentów gimnazjów, można stwierdzić, że młodzież stawia na wykształcenie ogólne, takie bowiem klasy wybrała największa liczba uczniów (149). Niewielu mniej, bo 142, pragnie uczyć się w technikach. I tu oferta naszych placówek jest bogata, bowiem oferujemy kształcenie w takich kierunkach jak techniki żywienia i usług gastronomicznych, informatyki czy budownictwa. Najmniej chętnych, bo zaledwie 32 uczniów zgłosiło się do szkół zawodowych. Tymczasem minister edukacji Joanna Kluzik-Rostkowska zapowiedziała, że rok szkolny 2014/2015 będzie rokiem

szkolnictwa zawodowego. Podkreśliła, że tam, gdzie szkolnictwo zawodowe jest trochę zaniedbane musi zostać odbudowane, musi być bardzo solidna oferta dla tych, którzy chcą uczyć się w szkołach zawodowych, musi być też i wspólna praca szkolnictwa zawodowego z lokalnym rynkiem pracy. I to jest wielkie wyzwanie dla samorządów.

Cel jest jasno określony - to poprawa jakości i efektywności kształcenia zawodowego oraz zwiększenie jego atrakcyjności poprzez powiązanie z rynkiem pracy. Ważnym wzmocnieniem szkolnictwa zawodowego będą fundusze europejskie na lata 2014-2020.

- Nowe programowanie unijne otwiera przed szkołami ogromne możliwości – przekonuje wicestarosta Zenon Janus. Uważa on, że uzależnienie kierunków kształcenia zawodowego od potrzeb rynku pracy jest niezbędne, bowiem tylko wówczas stanie się ono dla młodzieży atrakcyjne.

- Fachowcy w różnych dziedzinach są poszukiwani na rynku pracy – dodaje wicestarosta. – Wciąż brakuje ślusarzy, spawaczy, monterów czy operatorów wózków widłowych. Problem w tym, że nasza młodzież nie bardzo garnie się do takich profesji. Wielu młodych ludzi wybiera licea ogólnokształcące, a potem ma poważne problemy ze zdaniem egzaminu dojrzałości, nie mówiąc już o znalezieniu

pracy. Tymczasem może warto zastanowić się nad wyborem szkoły zawodowej, która daje solidny zawód i dbać o to, by po jej zakończeniu wciąż podnosić swoje kwalifikacje.

Szansa na sukces

Szkoły powiatowe pełną garścią czerpią z możliwości, które stwarzają takie programy jak Kapitał Ludzki czy „Uczenie się przez całe życie”. Dają one szansę na wprowadzenie ciekawych projektów, dzięki którym młodzież wzbogaca wiedzę, pogłębia znajomość języków obcych czy doskonali umiejętności zawodowe. Do końca tego roku trwać będzie realizacja projektu „Nowoczesne kadry oświaty w powiecie kieleckim”, którego celem jest doskonalenie pracowników naszych placówek m.in. w zakresie szkolnictwa zawodowego, pracy z wychowaniem trudnym czy pogłębiania umiejętności psychologiczno-pedagogicznych.

- Projekt ten skierowany jest nie tylko do pedagogów, ale także do administracji placówek oświatowych w zakresie m.in. kadr, plac czy prowadzenia sekretariatu - mówi wicestarosta Zenon Janus. - Dzięki projektowi „Nowoczesne kadry” placówki powiatowe wzbogaciły się o tablice multimedialne oraz pakiety multimedialne.

W Zespole Szkół nr 3 w Chmielniku przez najbliższe 15 miesięcy, w ramach



**Zenon Janus,
wicestarosta kielecki:**

Cały czas zastanawiamy się nad tym, co oznacza określenie – konkurencyjna szkoła. To z jednej strony wykształcenie, świetnie przygotowani do zawodu nauczyciele, którzy przyciągną młodzież swoją wiedzą i skutecznymi formami

pracy z uczniem. Takimi, które zapewnią sukces podczas egzaminu dojrzałości. Z drugiej strony ważne jest, by szkoła stwarzała przyjazną, domową atmosferę, by była miejscem, gdzie młody człowiek może realizować swoje pasje, a w razie trudności lub niepowodzeń otrzymać wsparcie. Moim dążeniem jest, by właśnie takimi szkołami były powiatowe placówki ponadgimnazjalne.

programu „Uczenie się przez całe życie” realizowany będzie projekt, dzięki któremu młodzież uczestniczyć ma w 4-tygodniowych praktykach we włoskich hotelach w Rimini. Również w tej placówce rozpoczęto realizację projektu „Absolwent na rynku pracy 2”, który przeznaczony jest dla uczniów technikum i zakłada dodatkowe zajęcia z języka angielskiego połączone z 10-dniowym obozem językowym oraz zajęcia ICT, a także kursy kwalifikacyjne dla barmana i baristy, kurs operatora wózków widłowych, dwutygodniowe praktyki zawodowe i zajęcia z doradztwa edukacyjnego.

Podobnie jak i młodzież z Chmielnika, tak i uczniowie z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 5 w Łopusznie przyglądać się będą standardom europejskim i zasadom organizacji pracy we włoskich hotelach. Bowiem jeśli uczyć się, to od najlepszych i tych, którzy w branży turystycznej mają najlepsze doświadczenia.

Ciekawie zapowiada się projekt „Szansa na sukces”, który przeznaczony jest dla 122 uczniów ze szkoły w Łopusznie. Będzie on realizowany do końca tego roku szkolnego, a w jego ramach przewidziano m.in. dodatkowe zajęcia przygotowujące do egzaminu potwierdzającego kwalifikację zawodową, kursy na prawo jazdy kategorii B oraz szkolenia w zakresie umiejętności zawodowych (np. spawacza, operatora koparki czy kelnera). Młodzież będzie zgłębiać tajniki fotografii, fryzjerstwa czy makijażu, przewidziano utworzenie w szkole Biura Karier, w ramach którego uczestnicy skorzystają z doradztwa zawodowego. 20 uczniów wyjedzie na kurs fryzjerski do Turynu, przewidziano także wycieczkę do Paryża. Natomiast 80 uczniów z zespołu w Łopusznie weźmie udział w projekcie „Nowoczesne kształcenie kluczem do Europy”, w ramach

którego przewidziano m.in. dodatkowe zajęcia przygotowujące do egzaminu maturalnego oraz wyposażenie pracowni mechanicznej w nowoczesne pomoce. A wszystko to w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

Odnawianie i malowanie

Powiatowe placówki oświatowe mogą pochwalić się znakomitą bazą dydaktyczną. Budynek szkół są sukcesywnie odnawiane, wymieniane są stare instalacje, a pracownie wzbogacają się o nowoczesne pomoce dydaktyczne.

W Zespole Szkół nr 1 w Bodzentynie na parterze budynku wyremontowano łazienki, przeprowadzono prace remontowo-budowlane w salach dydaktycznych, położono nową wykładzinę PCV.

Kalendarz roku szkolnego 2014/2015:

- 1 września — rozpoczęcie roku szkolnego
- 22-31 grudnia — zimowa przerwa świąteczna
- 16 lutego — 1 marca 2015 — ferie zimowe
- 2 - 7 kwietnia 2015 — wiosenna przerwa świąteczna
- od 5 do 30 maja 2014 r. — egzamin maturalny
- 1-17 czerwca - dodatkowe egzaminy maturalne
- 26 czerwca — zakończenie roku szkolnego
- 27 czerwca — 31 sierpnia - wakacje
- 24 - 28 sierpnia - maturalne egzaminy poprawkowe

W placówce w Chęcinach wyremontowano pomieszczenia pracowni technicznej, w Chmielniku zakończono termomodernizację oraz przebudowę budynku przy ul. Furmańskiej, wyremontowano pracownię spawalniczą, szkolny korytarz



Ślubowanie pierwszoklasistów z Zespołu Szkół nr 3 w Chmielniku

oraz cigi piesze z elementami małej architektury przed gmachem szkoły. W Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 5 w Łopusznie zaplanowano cyklowanie podłóg i malowanie sal lekcyjnych, korytarze i toalety odnowiono w Zespole Szkół nr 8 w Nowej Słupi. Dobiega także końca termomodernizacja budynku internatu Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Podzamczu wraz ze zmianą funkcji niektórych pomieszczeń. Na parterze będzie świetlica oraz stołówka, zaś na piętrze pokoje dla 24 wychowanków.

Matura bez prezentacji

W tym roku szkolnym pierwsi licealiści będą zdawać egzamin dojrzałości w nowej formule. Natomiast uczniowie techników zmierzają z nim dopiero w 2016 roku. Wszystkie zadania, bez względu na przedmiot, skupione będą raczej na umiejętnościach oraz operowaniu wiedzą. Maturzyści będą mieli za zadanie przede wszystkim uzasadniać, stawiać hipotezy, wyjaśniać, wyciągać wnioski czy udowadniać swoje tezy. Nie

ma mowy o klepaniu reguł i mechanicznym wykonywaniu zadań.

Istotną zmianą jest to, że nie będzie już podziału na maturalne poziomy podstawowe i rozszerzone. Od tego roku szkolnego każdy maturzysta obowiązkowo będzie zdawał co najmniej jeden przedmiot na poziomie rozszerzonym, do lamusa odejdzie także tak bardzo krytykowany system sprawdzania wypracowań z języka polskiego za pomocą klucza odpowiedzi. Nauczyciele od dawna alarmowali, że taki szablonowy sposób weryfikacji prac, które powinny być oryginalne i w których oprócz wiedzy powinno oceniać się inwencję twórczą, jest dalece krzywdzący. Nie będzie już także prezentacji w części ustnej egzaminu z języka polskiego. W zamian za to uczniowie wylosują pytanie, składające się z tekstu oraz polecenia i przygotują wypowiedź argumentacyjną. Zgodnie z nowymi zasadami będą mieli 15 minut na przygotowanie odpowiedzi, na własną wypowiedź otrzymają zaś 10 minut, kolejne 5 minut będzie trwała rozmowa z egzaminatorami.

W maju 2015 r. maturzyści będą zdawać — tak jak dotąd — trzy obowiązkowe pisemne egzaminy maturalne: z języka polskiego i obcego, a także z matematyki. Egzaminy te będą przeprowadzane tylko na jednym poziomie, odpowiadającym obecnemu podstawowemu. Uczeń przystąpi także do co najmniej jednego pisemnego egzaminu z przedmiotów do wyboru, które zdawane będą tylko na jednym poziomie, odpowiadającym obecnemu rozszerzonemu.

- Jak widać, przed uczniami i nauczycielami stoją wielkie wyzwania. Trzymamy kciuki, by zdolali im sprostać — podsumowuje starosta Zdzisław Wrzałka.



Trwają ostatnie prace remontowe przy budynku internatu w Podzamczu

Widoczny – bezpieczny

2000 odblaskowych bransoletek podarował mieszkańcom powiatu kieleckiego nasz samorząd.



Najmłodsi mieszkańcy Tumlina obiecali staroście Zdzisławowi Wrzałce, że będą nosić odblaski

nę wynosi ok. 30 m. Im szybciej samochód porusza się, tym droga hamowania wydłuża się, a to oznacza że kierujący, gdy w końcu dostrzeże pieszego, nie ma czasu na właściwą reakcję.

Badania dowodzą, że jeśli pieszy posiada element odblaskowy, kierowca widzi go już z odległości ponad 150 m. To daje mu czas na zredukowanie prędkości i bezpieczne ominięcie pieszego.

- Problem dotyczy przede wszystkim terenów wiejskich, gdzie nie ma odpowiedniego oświetlenia



Wicestarosta Zenon Janus wręczył opaski pierwszokom z Zespołu Szkół nr 2 w Chęcinach

Kierowca nie jest w stanie z dalszej odległości zauważyć pieszego, który porusza się po ciemnej drodze bez odblasków. Widzi go dopiero z odległości

ok. 40 m. Tymczasem droga hamowania auta jadącego z prędkością 50 km na godzi-

Trudy zbiorów...

Choć w tym roku pogoda nie rozpieszczała rolników i sadowników, kilka słonecznych dni sprawiło, że udało się zebrać zboża i plony z pól na terenie powiatu kieleckiego.

Użytki rolne zajmują w powiecie kieleckim obszar niemal 130 tys. ha, co stanowi prawie 58 proc. jego ogólnej powierzchni. Grunty orne to 70 proc. tej liczby, łąki i pastwiska – 24 proc., a sady około 2 proc. Na przeważającej części powiatu dominują słabo urodzajne gleby piaszczyste. Ziemia I i II klasy zajmują jedynie poniżej 1 proc. powierzchni upraw, III klasy – ok. 10 proc., IV – ok. 40 proc., V – ok. 30 proc., zaś VI – ok. 20 proc.

Tegoroczne żniwa były trudne ze względu na warunki pogodowe. Mimo, iż w większości gmin pod koniec sierpnia odbyły się dożynki, to jednak gros rolników nie zakończyła żniw w terminie. Na przeszkodzie stanęła kapryśna pogoda, deszcz nie pozwalał rolnikom na prace polowe, wiele pól zostało zalanych.

Skutki niekorzystnych warunków atmosferycznych to spadek plonów, porażenie chorobami i duża wilgotność ziarna. Pod koniec sierpnia pozostało jeszcze na polach około 15 proc. zbóż. Ostatecznie według szacunków zebrano 5 626 ha pszenicy, 3 700 jęczmienia ha, 4 819 owsa, 7 720 żyta, 55 00 ha mieszanek zbożowej. W gminach naszego powiatu przeważają gleby lekkie, łatwo wysychające, dlatego poprawa pogody

i pojawienie się bezdeszczowych dni przysłużyły się rolnikom.

Tegorocznym zbiorom nie sprzyjało również rosyjskie embargo nałożone na polskie owoce i warzywa. Dla rolników poszkodowanych przez tę okoliczność Komisja Europejska wydała specjalny komunikat, na temat wprowadzenia wyjątkowych środków wsparcia. Także Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi opublikowało dla nich specjalną instrukcję. (em.)

Bogdan Gierada, członek Zarządu Powiatu w Kielcach:

Rolnicy zrobili wszystko aby dokończyć trudne w tym roku zbiory. Dzięki ich poświęceniu ziarno zostało zebrane do końca, jego część zostanie przeznaczona na paszę z powodu dużej wilgotności. Staramy się wesprzeć także rolników poszkodowanych przez embargo. Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi opublikowało dla nich specjalną instrukcję, a wszelkie pisma można składać do oddziału terenowego Agencji Rynku Rolnego.



– mówi starosta kielecki Zdzisław Wrzałka. – Szczególnie niebezpieczne jest późną jesienią i zimą, gdy wcześniej zapada zmrok. Dlatego też postanowiliśmy zorganizować akcję „Widoczny - bezpieczny”, w ramach której przekazaliśmy mieszkańcom powiatu kieleckiego 2000 odblaskowych bransoletek.

Warto podkreślić, że zgodnie z przepisami zobowiązane do używania elementów odblaskowych w sposób widoczny dla innych uczestników ruchu były do tej pory dzieci w wieku do 15 lat, poruszające się po drodze, po zmierzchu poza obszarem zabudowanym. Od września obowiązek ten rozszerzono na wszystkich pieszych bez względu na wiek. Za brak odblasku grozi mandat od 20 zł do 500 zł.

Wprowadzenie nowych przepisów ma poprawić bezpieczeństwo i zmniejszyć liczbę wypadków z udziałem pieszych. Noszenie przez nich odblasków sprawi, że będą oni lepiej i znacznie wcześniej widoczni przez kierowców.

- Nasza akcja ma charakter promocyjny, jest to także forma zachęcenie pieszych do noszenia odblasków, wyrobienie w nich pewnych nawyków i przekonanie, że taki niewielki element, który z łatwością zmieści się do torby lub kieszeni, może uratować życie – mówi wicestarosta kielecki Zenon Janus.

W 2013 r. policja odnotowała 414 wypadków na drogach powiatu kieleckiego, w których zginęło 36 osób, zaś rannych zostało 543 osoby. Do tych statystyk należy dodać 1516 kolizji drogowych. W znaczącej części tych zdarzeń uczestniczyli piesi.

Nowe chodniki i nawierzchnie dróg

W ciągu najbliższych miesięcy wiele będzie się działo na drogach w powiecie kieleckim. – Budowa chodników, remonty nawierzchni i przepustów, renowacja rowów – wylicza Michał Godowski, członek Zarządu Powiatu w Kielcach.

Zaznacza on też, że mimo ograniczonych możliwości finansowych, pracami objęto wiele gmin, uwzględniając potrzeby i priorytety wskazane przez radnych powiatowych. – W lipcu podpisaliśmy umowę na budowę chodnika w Nidzie oraz w Obicach – dodaje członek Zarządu. – Zakres robót obejmuje także wykonanie zjazdów na posesje i odwodnienia. Podobnie

przy budowie kolejnego chodnika w Chmielowicach. Dodatkowo w Obicach staną też nowe znaki drogowe oraz bariery energochłonne, stalowe. Kwota tej inwestycji to ponad 214 tys. zł.

Na terenie gmin Daleszyce i Pierzchnica powiat przebuduje kilometrowy odcinek na trasie Borków – Trzemesna – Ujny. Dodatkowo wyremontowane zostaną przepusty drogowe i zjazdowe oraz utwardzone pobocza. – Kwota tego przedsięwzięcia to blisko 223 tys. zł, a zakres prac jest bardzo szeroki – dodaje Michał Godowski.

Wiele inwestycji zaplanowano w gminie Łągów. Ze środków Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych powiat poprawi bezpieczeństwo na skrzyżowaniu kilku dróg powiatowych i wybuduje chodniki w Sadowie i Starej Zbelutce.

– Zmiany szykują się na ponad 3-kilometrowym odcinku drogi Sadowa-Zbelutka-Szumsko-Lipiny. Przy szkole powstaną bariery ochronne, zatoczka autobusowa i kilka nowych przejść dla pieszych – wylicza Michał Godowski. – Wzmocnimy także nawierzchnię na ponad trzykilometrowym odcinku Zbelutka-Kędziorka. Łączny koszt tych inwestycji to blisko 2 mln 875 tys. zł.

W tym roku samorząd powiatu kieleckiego wybuduje chodnik w miejscowości Brzechów na odcinku 350 m. Najkosztowniejszą inwestycją roku jest przebudowa drogi Masłów - Wola Kopcowa - Domaszowice



Michał Godowski,
członek Zarządu Powiatu w Kielcach:

– W powiecie kieleckim trwają remonty mostów i dróg, a te ostatnie zyskują nowe odcinki. Dzięki tym pracom polepszy się komfort podróżowania, a nowe chodniki poprawią bezpieczeństwo mieszkańców. Każdego dnia sukcesywnie naprawiamy drogi powiatowe, które w wielu miejscach zostały uszkodzone przez powódź.



Rok temu oddaliśmy do użytku wyremontowany odcinek Bartoszewiny-Lechów. Teraz czekają nas kolejne odbiory.

wraz z przebudową mostu w Woli Kopcowej. Inwestycję sfinansuje powiat kielecki oraz Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji w ramach tzw. „powodziówek”.

– Zakres robót to rozbiórka konstrukcji mostu i wykonanie nowej z poszerzeniem jezdni o szerokości 6 m i wydzieleniem chodnika – wylicza Michał Godowski. Kwota inwestycji to 459 tys. zł. Z „powodziówek” wyremontowana zostanie też droga powiatowa Lisów – Górki – Pierzchnica na terenie gmin Morawica i Pierzchnica. W Nowej Słupi zaplanowano remont drogi na odcinku Wólka Milanowska-Jeleniów. Koszt – około 1 mln zł.

Pod koniec roku gotowy będzie chodnik w Zbrzy w gminie Morawica. Chodniki wybudowane zostaną też w Bolminie, Jasiowie i Łopusznie przy ul. Przedborskiej.

Pieniądze nie takie szybkie i tanie

Coraz częściej parabanki mają w swej ofercie opcję zawarcia umowy pożyczki na odległość. Zdarza się, iż prowizja w takich umowach przewyższa wartość udzielonej pożyczki.



Rafał Szyba, Powiatowy Rzecznik Konsumentów w Kielcach podpowiada, co możemy w takich przypadkach zrobić.

– Wiadomo, że umowy trzeba czytać dokładnie. Wiemy też, że niekoniecznie podane są

w nich wszystkie szczegóły.

– Konsument, zawierając umowę z firmami parabankowymi na odległość, często nie posiadając informacji, co do wysokości prowizji. Takie materiały powinny być zamieszczone na stronie kredytodawcy, ale nie są celowo publikowane.

– Co możemy wtedy zrobić?

– W przypadku, gdy konsument zawrze taką umowę, może skorzystać z art. 53 ustawy o kredycie konsumenckim i odstąpić od umowy zawartej na odległość bez podania przyczyny w terminie 14 dni od dnia zawarcia umowy. Zgodnie z art. 54 cytowanej

ustawy konsument nie ponosi kosztów związanych z odstąpieniem od umowy, z wyjątkiem odsetek za okres od dnia wypłaty kredytu do dnia spłaty kredytu. Konsument zwraca niezwłocznie kredytodawcy kwotę udostępnionego kredytu wraz z odsetkami, nie później niż 30 dni od dnia złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy. Dniem spłaty kredytu jest dzień przekazania środków kredytodawcy przez konsumenta. W przypadku odstąpienia od umowy, kredytodawcy nie przysługują żadne inne opłaty, z wyjątkiem bezwrotnych kosztów poniesionych przez niego na rzecz organów administracji publicznej oraz opłat notarialnych. Czasami jednak okazuje się, że pożyczkobiorcy otrzymują wezwanie do zapłaty po kilku miesiącach, z których dopiero dowiadują się, iż prowizja od pożyczki jest wyższa niż sama kwota pożyczki.

– Co zrobić w takiej sytuacji?

– Można złożyć oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu, gdyż jeśli miał świadomość, że będzie naliczona tak duża prowizja za udzielenie kredytu – to takiej umowy nie zawarłby. Takie oświadczenie

należy wysłać do przedsiębiorcy listem poleconym za zwrotnym potwierdzeniem odbioru. W przypadku skutecznego doręczenia korespondencji, działając w oparciu o art. 84 kodeksu cywilnego, konsument może wytoczyć firmie parabankowej powództwo.

– Czego możemy żądać od kredytodawcy?

– Art. 13 ustawy o kredycie konsumenckim określa, co kredytodawca lub pośrednik kredytowy powinien przed zawarciem umowy o kredyt konsumencki doręczyć konsumentowi. Na trwałym nośniku, powinien zamieścić informacje o umowie, czasie jej trwania, stopie oprocentowania kredytu, warunkach jej zmiany, całkowitą kwotę kredytu, terminy i sposób wypłaty kredytu, rzeczywistą roczną stopę oprocentowania, całkowitą kwotę do zapłaty przez konsumenta oraz zasady i terminy spłaty kredytu.

Parabanki to firmy pożyczkowe działające poza systemem bankowym, w oparciu o kodeks cywilny i ustawę o kredycie konsumenckim. Nie podlegają one nadzorowi Komisji Nadzoru Finansowego. Umożliwiają składanie depozytów, które nie są objęte żadną gwarancją.

KLUB RADNYCH



ANDRZEJ MICHALSKI



Prawo i Sprawiedliwość



KAZIMIERZ BIELECKI



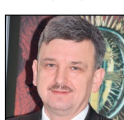
IRENA GMYR



MIROSŁAW GĘBSKI



ANDRZEJ MICHALSKI



TOMASZ PLEBAN



TOMASZ ZBRÓG

CZAS NA STOWARZYSZENIA

Stowarzyszenia są organizacjami pozarządowymi, które samodzielnie określają swoje cele, programy działania i strukturę organizacyjną. Bardzo dobrze rozwijały się w czasach II Rzeczypospolitej, a nawet w czasach zaborów, podejmując działalność charytatywną, kulturalną i edukacyjną. W PRL-u władze skutecznie zablokowały aktywność społeczną, likwidując stowarzyszenia i przejmując ich majątki. Po 1989 r. organizacje pozarządowe mogły na nowo podjąć działalność. Obecnie działa wiele stowarzyszeń, również na terenie naszego powiatu. Jednym z nich jest Stowarzyszenie Ziemi Świętokrzyskiej- „WARKOCZ”, którego jestem współzałożycielem. Aby wypełnić cele statutowe Stowarzyszenie podejmuje szereg działań upowszechniających wiedzę i historię oraz tradycję naszego regionu. Współorganizowaliśmy 70 rocznicę pacyfikacji Krajna, podczas której odbył się z naszej inicjatywy koncert muzyków z Filharmonii Świętokrzyskiej w kościele parafialnym w Krajnie, z tej okazji wydaliśmy również okolicznościowy folder. Prowadzimy akcje charytatywne. Promujemy również walory turystyczne, rekreacyjne i krajoznawcze Gór Świętokrzyskich. Nad zalewem w Cedyń i w Borkowie zorganizowaliśmy pikniki rodzinne pod nazwą „Powiatowa ścieżka zdrowia”. Zachęcamy do kulturowania dóbr kultury świętokrzyskiej m.in. zorganizowaliśmy spotkanie z członkami Stowarzyszenia „Leśnianie”, podczas którego przedstawiane były obrzędy staropolskiego wesela świętokrzyskiego.

Chcemy zachęcić mieszkańców naszego terenu do hodowli owiec i drobiu – metodami tradycyjnymi. Anna Michalska napisała projekt „Tradycyjna zagroda”, dzięki któremu pozyskaliśmy 50 tys. zł na realizację tego działania z programu SWISS CONTRIBUTION. Zorganizowaliśmy konferencję i szkolenia z udziałem przedstawicieli WODR z Modliszewic i Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie oraz dwie wizyty studyjne w gospodarstwach zajmujących się hodowlą owiec. Właściciele 10 gospodarstw odbyli szkolenia i zdecydowali się prowadzić hodowlę drobiu i owiec rasy olkuskiej. Promujemy również gospodarstwa agroturystyczne. Mamy nadzieję, że podjęte działania przyczynią się do zwiększenia asortymentu spożywczego w gospodarstwach agroturystycznych w Krajnie oraz wzrostu atrakcyjności turystycznej gminy Górno.

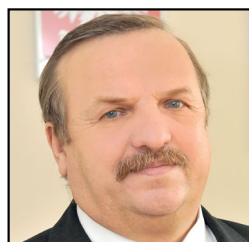
Liczymy na współpracę i przychyłność władz samorządowych.

Andrzej Michalski
Radny Klubu PiS

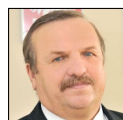
KLUB RADNYCH



Platforma Obywatelska



MARIAN FERDEK



MARIAN FERDEK



JACEK BARAŃSKI



TEODORA JAGIEŁŁO



MIECZYŚLAW KĘDZIŃSKI



DARIUSZ SKIBA



GRZEGORZ ŚWIT

CZAS NA PODSUMOWANIA

Zbliża się koniec kadencji Rady Powiatu Kieleckiego 2010-2014 – czas na refleksję i podsumowanie. Trudno ocenić własną działalność. Mogę przedstawić jedynie formy mojej działalności w organach Rady, pozostawiając ocenę Państwu. Jestem emerytowanym nauczycielem z dużym doświadczeniem w pracy społecznej, dlatego zdecydowałem się na szeroką działalność w strukturach Rady.

Przewodniczę Komisji Edukacji, Kultury, Sportu, Turystyki i Promocji Powiatu. W szczególności zajmowałem się problemami m.in. : opiniowania typów szkół i kierunków kształcenia, rozbudowy bazy materialnej placówek oświatowych, promocji szkół powiatowych i schronisk młodzieżowych, możliwości wzrostu poziomu nauczania. Komisja była współinicjatorem debat na temat rozwoju szkolnictwa zawodowego. Tematykę tą poruszałem w „Kalejdoskopie”. Problematyka ta znalazła uznanie MEN i stanowi aktualnie jedną z wytycznych działalności oświatowej państwa. Część obrad komisji była poświęcana z wizytacją powiatowych placówek m.in. schroniska młodzieżowego w Młachocicach Scholasterii, MOW w Rembowie, Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Bodzentynie czy Zespołu Szkół nr 2 w Chęcinach. Jako przewodniczący uczestniczyłem w licznych uroczystościach i imprezach organizowanych przez placówki oświatowe.

Jestem członkiem Komisji Bezpieczeństwa Publicznego, Ochrony Przeciwpożarowej i Przeciwpowodziowej i Zapobiegania Innym Zagrożeniom oraz Komisji Zdrowia, Rodziny i Spraw Społecznych.

Uczestniczyłem we wszystkich posiedzeniach Rady Społecznej Świętokrzyskiego Centrum Matki i Noworodka - Szpital Specjalistyczny w Kielcach, a od 2014 r. działam w Radzie Społecznej Powiatowego Centrum Usług Medycznych w Kielcach.

Przewodniczyłem komisji d/s dorocznej nagrody za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury.

Jako przedstawiciel Starostwa Powiatowego w Kielcach uczestniczyłem we wszystkich posiedzeniach Rady Naukowo-Społecznej Leśnego Kompleksu Promocyjnego „PUSZCZA ŚWIĘTOKRZYSKA”.

Jako radny interweniowałem w sprawach: zaległości płatniczych gmin za wspólne inwestycje drogowe, nieprawidłowości w przebiegu konkursu na stanowisko dyrektora ZS nr 2 w Chęcinach czy remontów dróg powiatowych w gminie Chęciny.

Jestem przedstawicielem okręgu wyborczego Chęciny-Piekoszów-Nowiny. Uczestniczyłem w prawie wszystkich posiedzeniach Rady Gminy i Miasta Chęciny i często Rady Gminy w Sitkówce-Nowinach. Władze gminy Piekoszów, mimo licznych prób, nie informowały o terminach posiedzeń Rady.

Działalność w Radzie Powiatu sprawia mi dużą satysfakcję i mam nadzieję, że moja praca przyniosła wiele pożytku społecznego. Ostateczna ocena mojej działalności jako radnego należy do moich wyborców.

Marian Ferdek
Radny Klubu PO

KLUB RADNYCH



DANUTA ŻEBROWSKA

SZANOWNI PAŃSTWO

We wrześniu zaczął się kolejny rok szkolny, a w pobliżu szkół i na drogach pojawia się dzieci, młodzież, które pojedynczo lub w grupach będą korzystać z przejść dla pieszych, poboczy jezdni oraz środków komunikacji. Droga do szkoły i ze szkoły do domu jest codziennością w życiu każdego ucznia, aż do kolejnych wakacji. Pamiętajmy, aby droga ta była bezpieczna. Zapewnienie bezpieczeństwa w tym szczególnym okresie jest jednym z zadań dla rodziców, opiekunów, policji a także organizacji i instytucji mających na celu dobro i bezpieczeństwo dziecka. Aby zapobiegać niebezpieczeństwu jakie może spotkać dziecko w drodze do szkoły należy przestrzegać pewnych zasad oraz przepisów ruchu drogowego.

Rady dla dzieci:

1. Do szkoły idź zawsze główną drogą. Nie przechodź „na skróty” przez miejsca ustronne, którymi chodzi mało osób.
2. Jeśli nie ma chodnika idź poboczem z lewej strony jezdni.
3. Przez ulicę przechodź w miejscach wyznaczonych, na pasach, zawsze na zielonym świetle.
4. Jeśli jesteś zaczepiany przez nieznanego powiadom o tym niezwłocznie rodziców lub opiekunów.
5. Nie przyjmuj od nieznanymi żadnych prezentów w postaci słodyczy, zabawek, pieniędzy itp.
6. Nie ufaj obcym. Nie oddalaj się z nimi od miejsca zamieszkania czy zaprzyjaźnionej grupy osób.
7. Klucze od mieszkania noś w miejscu niewidocznym dla obcego.
8. Jeśli nieznanemu zapyta cię o drogę, pod żadnym pozorem nie wsiadaj z nim do samochodu, którym jedzie.

Rady dla rodziców:

1. Pamiętaj, aby Twoje dziecko zawsze było widoczne na drodze i nosiło odblaski.
2. Zapoznaj dziecko z podstawowymi zasadami bezpieczeństwa ruchu drogowego (aby zachowało szczególną ostrożność na pasach, podczas przechodzenia przez ulicę czy na przystanku autobusowym).
3. Korzystaj z auta w sposób bardzo odpowiedzialny. Pamiętaj, że zachowanie dziecka często bywa trudne do przewidzenia. Zwolnij gdy zbliżasz się do miejsca, w którym znajduje się szkoła, przedszkole czy plac zabaw.
4. Pamiętaj, że dzieci do lat 7 nie mogą samodzielnie poruszać się po drogach — należy zapewnić im opiekę osoby co najmniej dziesięcioletniej.
5. Dowożąc dziecko do szkoły w wieku do 12 roku życia pamiętaj o przepisach dotyczących używania urządzeń ochronnych. Na przednim siedzeniu dziecko do 12 lat może być przewożone wyłącznie w foteliku ochronnym.
6. Dowożąc dziecko do szkoły należy zatrzymać się w miejscu dozwolonym tak, aby nie ograniczyć widoczności dla innych kierujących i pieszych przechodzących przez jezdnię. Nigdy nie parkuj w zatoczce autobusowej. Zapewnij dziecku bezpieczeństwo kiedy wsiada i wysiada z samochodu.

Danuta Żebrowska
Radna Klubu PSL



BARBARA BARSZCZ



JAN CEDRO



ELŻBIETA DUDEK



BOGDAN GIERADA



ZENON JANUS



STEFAN PACAK



ANDRZEJ PIWOŃSKI



STANISŁAW RĘKAS



MAŁGORZATA SITARZ



JÓZEF SZCZEPAŃCZYK



IRENEUSZ ŻAK



DANUTA ŻEBROWSKA

KLUB RADNYCH



Sojusz Lewicy
Demokratycznej



RYSZARD MATULIŃSKI

PRAWO PACJENTA DO WYRAŻENIA ZGODY NA UDZIELENIE ŚWIADCZEŃ ZDROWOTNYCH

Podstawą prawa pacjenta do wyrażenia zgody na udzielenie świadczeń zdrowotnych są między innymi przepisy ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (art. 15 - 19).

Zgoda pacjenta to świadomy i podjęty w sposób swobodny akt woli pacjenta lub jego przedstawiciela ustawowego, poprzedzony uzyskaniem w sposób przystępny informacji dotyczącej stanu zdrowia pacjenta, rozpoznania, proponowanych oraz możliwych metod diagnostycznych oraz leczniczych, dających się przewidzieć następstwach ich zastosowania albo zaniechania, wynikach leczenia oraz rokowania.

Rodzaje zgody pacjenta:

1. Zgoda własna: może jej udzielić pacjent pełnoletni, nieubezwłasnowolniony i zdolny do faktycznego jej wyrażenia.
2. Zgoda zastępcza: to zgoda przedstawiciela ustawowego (rodzica lub opiekuna prawnego) udzielona za pacjenta małoletniego, który nie ukończył 16 lat. Zgody zastępczej może także udzielić sąd opiekuńczy (na przykład w sytuacji różnicy zdań rodziców albo w przypadku braku możliwości kontaktu z opiekunem). Sąd opiekuńczy wydaje zgodę zastępczą także w sytuacji, gdy odmowa zgody opiekuna prawnego zagraża życiu albo może powodować ciężki rozstrój zdrowia pacjenta.
3. Zgoda równoległa: zgoda przedstawiciela ustawowego i pacjenta małoletniego, który ukończył 16 lat. W przypadku różnicy zdań pacjenta i opiekuna, decyduje sąd opiekuńczy.

Zgodę pacjenta uważamy za ważną, kiedy jest ona udzielona w sposób pozytywny, czyli brak sprzeciwu nie może być uznany za zgodę. Zgoda musi być uprzednia, czyli udzielona przed przystąpieniem do udzielania świadczeń zdrowotnych.

Formy zgody pacjenta:

1. Ustna: na badanie.
 2. Dorozumiana: takie zachowanie pacjenta, które w sposób nie budzący wątpliwości wskazuje na wolę poddania się czynnościom medycznym (na przykład skinienie głową).
 3. Domniemana: kiedy pacjent nie może wyrazić zgody z powodu stanu zdrowia (na przykład jest nieprzytomny), a istnieje konieczność podjęcia czynności medycznych dla ratowania jego zdrowia i życia.
 4. Pisemna: na zabieg medyczny (na przykład operację).
- Przepisy prawa przewidują możliwość udzielania świadczeń zdrowotnych bez zgody pacjenta. Przymusowe badanie i leczenie może być przeprowadzone tylko i wyłącznie w przypadkach określonych ustawowo i dotyczy:
1. Osób chorych psychicznie (gdy z powodu choroby zagrażają swojemu życiu albo życiu i zdrowiu innych osób).
 2. Osób chorych lub podejrzanych o zachorowanie na chorobę zakaźną. Wykaz chorób, których leczenie nie wymaga zgody znajduje się w ustawie z dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń oraz chorób zakaźnych u ludzi.
 3. Osób uzależnionych od alkoholu i/lub środków psychoaktywnych i odurzających.
 4. Osób skazanych (również za przestępstwa spowodowane uzależnieniem oraz seksualne).
 5. Osób, u których pobierana jest krew celem ustalenia poziomu alkoholu.

Ryszard Matuliński
Radny Klubu SLD



RYSZARD BARWINEK



WŁADYSŁAW JACEWICZ



TOMASZ ŁATO



RYSZARD MAŃKUS



RYSZARD MATULIŃSKI

Chodź, pomaluj mój świat

Szybki rzut oka na fotografię, a potem kartkę papieru. Chwila zastanowienia i już wprawna dłoń szkicuje zarys twarzy. Na warsztatach manualnych, realizowanych w ramach projektu „Równi lecz różni”, chwile skupienia mieszają się z salwami radosnego śmiechu.

Powiedzcie o sobie trzy krótkie zdania - prosi psycholog Lidia Świeboda-Toborek i wyjaśnia, że tak najszybciej będą mogli się poznać. Jedna z dziewcząt na chwilę podnosi głowę znad zamalowanej na kolorowo kartki papieru i zdecydowanym tonem podaje swoje imię, wiek i szkołę. Pozostali przekrzykują się i dalej ciągną ją za język, bo koniecznie chcą się dowiedzieć czegoś więcej. I tak krok po kroku młodzież, uczestnicząca w zajęciach, zaprzyjaźnia się, nawiązuje nić sympatii.

Otwarta wyobraźnia

- W warsztatach manualnych uczestniczy dwudziestu młodych ludzi z rodzin zastępczych, w większości to uczniowie szkół ponadgimnazjalnych. Ruszyliśmy

swoje dzieła plastyczne i pomagają nawzajem.

- Teraz widzę jak cenna jest praca w grupie - uśmiecha się Karina z Daleszyc. - Jeśli ja czegoś nie potrafię, to nie mam problemów z tym, by poprosić innych o pomoc. Uzupełniamy się, bo każdy z nas z czymś radzi sobie lepiej lub gorzej.

Cotygodniowe, trzygodzinne zajęcia plastyczne pomagają w nawiązywaniu kontaktów interpersonalnych i po-



wania sytuacji, gdy uczestnicy warsztatów są z czegoś zadowoleni, mają podwoje do złości czy strachu...

- Po kilku zajęciach, które już się odbyły, widzę, że można dotrzeć do tych młodych ludzi, sprawić, by wyzbyli się swoich zahamowań i uwierzyli w siebie - przekonuje pani Renata. Tak było z jednym z uczestników - przez pierwsze zajęcia chłopiec siedział z założonymi rękami, nie tknął żadnego przyboru plastycznego. Trzeba było czasu, by zechciał coś narysować i by włączył się w działania grupy. Dziś pierwszy rwie się do zadań i tak jak inni wybucha gromkim śmiechem, zachwyca powstającymi na papierze barwnymi kompozycjami.

- Cieszy nas, że warsztaty manualne zorganizowane w ramach projektu „Równi lecz różni” przynoszą tak dobre efekty. Najważniejsze, że młodzież chętnie w nich uczestniczy, wspaniale integruje się i spędza wolny czas na twórczej pracy - mówi Anna Bielnia, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Kielcach.

pod koniec sierpnia, zajęcia potrwać do listopada - mówi prowadząca warsztaty Renata Miśkiewicz.

W przytulnej, zatopionej w słońcu sali Punktu Konsultacyjno-Doradczego przy ul. Okrzei w Kielcach piętkowe popołudnia zajęte są przez młodych artystów.

- Nawet nie przypuszczaliśmy, że zajęcia plastyczne tak wspaniale mogą integrować, poza tym to znakomita forma kształtowania zdolności manualnych, wyobraźni i twórczego myślenia - dodaje pani Renata. Pędzel, kolorowe kredki i farby okazują się także wspaniałym lekarstwem na stres, agresję i problemy dnia codziennego. Każdy z uczestników warsztatów przychodzi na zajęcia z bagażem swoich doświadczeń.

- Są zamknięci w sobie, nieufni, nie wierzą w siebie, a my poprzez wspólną pracę twórczą próbujemy dotrzeć do nich, otworzyć ich i pokazać im jak wielki tkwi w nich potencjał - wyjaśnia Renata Miśkiewicz.

Pędzle i farby - w ruchu!

Praca nad kartką papieru przeplata się z rozmową. Młodzi ludzie zaglądają sobie przez ramię, porównują

kazują jak bogaty i różnorodny jest świat sztuki. Sala w punkcie przy ul. Okrzei wygląda jak profesjonalna pracownia malarska - wszędzie stoją kolorowe farby, kartony, pędzle, masa solna, glina, barwne koraliki i cekiny. Za chwilę w ruch pójdą nożyczki, igły i obcęgi... Oj będzie się działo!

Wyciągnięta dłoń

Uczestnicy warsztatów zastanawiają się - jak najlepiej przedstawić swoją osobę. Każdy dostaje za zadanie namalować swój autoportret. Okazuje się, że nie jest to takie proste zadanie. Ciekawie wygląda zabawa w „dłonie”. Młodzi ludzie obrysowują swoją rękę na papierze, wycinają ją, a potem rozmawiają na temat gestu wyciągniętej dłoni i o tym w jaki sposób w różnych sytuacjach pomagają innym.

Za chwilę przyjdzie czas na „Kalejdoskop uczuć”. Jak tłumaczy Renata Miśkiewicz to próba zilustrowania za pomocą barw, form i różnorodnych technik emocji takich jak złość, smutek, radość czy spokój. Jeszcze większym wyzwaniem może okazać się próba naryso-

**Jacek Barański,
członek
Zarządu Po-
wiatu
w Kielcach:**



- Zajęcia plastyczne to nie jedyna oferta dla młodzieży w ramach projektu. W tym roku młodzież z rodzin zastępczych i placówek opiekuńczo-wychowawczych z powiatu kieleckiego uczestniczyła w wyjeździe wakacyjnym, zorganizowaliśmy także zajęcia wyrównawcze oraz wyjścia o charakterze edukacyjno - kulturowym, zakupione zostały pomoce dydaktyczne. Przez cały czas trwania projektu można również skorzystać ze wsparcia psychologicznego.

Kaplica na Górze Janowej

Ponad dwustuletnią zabytkową kaplicę Przemienienia Pańskiego napotykać w malowniczej okolicy pomiędzy Kostomłotami Pierwszymi i Drugimi.

Z Góry Janowej (274 m n.p.m.) rozciąga się piękna panorama Maciejówki i widok na Kielce. To tu przed dwoma wiekami w 1812 r. (inne źródła mówią o 1816 r.) z inicjatywy gromady kostomłockiej i wójta wsi Mikołaja Żaka została wzniesiona kaplica. Otoczono ją drewnianymi balami, tworząc ogrodzenie w kształcie owalu. Dziś przy wejściu stoi zrekonstruowany krzyż misyjny opatrzony oryginalną żeliwną tablicą z 1852 roku. Kaplica jest jednonawowa, zbudowana na planie prostokąta, od strony północnej zwieńczona półkoliście.



Nad wejściem do kruchty znajduje się drewniany chór, stropy budowli również wykonane są z drewna, dzięki czemu we wnętrzu rozciąga się charakterystyczny zapach. Duże wrażenie wywiera polichromowany i złożony ołtarz z połowy XIX w. Przedstawia on Madonnę z Dzieciątkiem i jest przysłaniany ruchomym obrazem Przemienienia Pańskiego na Górze Tabor. U góry znajduje się rzeźba posrebrzanej gołębicy oraz połączony monogram. Po obu stronach ołtarza możemy zobaczyć postumenty z figurami św. Pawła i św. Antoniego Padewskiego.

Kaplica ma swoją bogatą, choć burzliwą historię. Jej istnienie wielokrotnie było zagrożone. W latach zaborów spadkobiercom Mikołaja Żaka odebrano ukazem carskim prawo do ziemi, na której stał budynek. W czasach komunizmu zaniebawany zabytek niszczał i ocalał dzięki działaniom wojewódzkiego konserwatora zabytków. W latach dziewięćdziesiątych XX wieku budowla została zdewastowana. Od tamtego czasu jest sukcesywnie odnawiana dzięki staraniom mieszkańców. Dziś możemy cieszyć się jej odzyskaną dawną świetnością.

(em.)

Budżet z oklaskami

Jubileuszowy rok 15-lecia samorządu powiatowego skłania do podsumowań. Najciekawsze fakty z historii prezentujemy w naszym cyklu.

21 listopada 2010 roku odbyły się wybory samorządowe. Tym razem do urn poszło 56 proc. mieszkańców powiatu kieleckiego, co – biorąc pod uwagę kiepską frekwencję w poprzednich wyborach – stanowiło całkiem niezły wynik. Co ciekawe, był on jednym z najlepszych w kraju.

W wyborach do Rady Powiatu Kieleckiego ogółem oddano 83 tys. 916 ważnych głosów. O jeden z 29 mandatów radnego walczyło 272 kandydatów w siedmiu okręgach wyborczych. Ostatecznie PSL wprowadził 9 radnych, PiS – 7, a SLD oraz PO – po 6. Jeden mandat udało się zdobyć Porozumieniu Samorządowemu.



Pierwsze wystąpienie nowo wybranego starosty. W tle – Prezydium Rady Powiatu w Kielcach

Podczas pierwszej, uroczystej sesji Rady Powiatu wybrano nowy Zarząd. Funkcję starosty objął Zdzisław Wrzałka – dotychczasowy wicemarszałek województwa świętokrzyskiego, stanowisko wicestarosty przypadło Zenonowi Janusowi (staroście z poprzedniej kadencji), zaś członkami Zarządu Powiatu zostali – Jacek Barański, Bogdan Gierada i Michał Godowski. Natomiast do Prezydium Rady weszli – Józef Szczepańczyk (przewodniczący), Jan Cedro i Renata Janik (wiceprzewodniczący). Tę ostatnią – po objęciu przez nią mandatu poselskiego – zastąpiła Teodora Jagiełło.

Nowo wybrany starosta podczas swojego pierwszego wystąpienia zadeklarował chęć współpracy z radnymi wszystkich ugrupowań oraz gminami powiatu kieleckiego. Nie krył, że największe wyzwanie, przed którym stoi samorząd powiatowy, to budowa nowej siedziby starostwa. Tę inwestycję udało się sfinalizować w tej kadencji i od maja 2014 r. nasz urząd pracuje w nowej siedzibie przy ul. Wrzosowej w Kielcach.

Pierwszym poważnym sprawdzianem dla nowego kierownictwa było uchwalenie budżetu powiatu na 2011 r. Zgodnie z planem dochody miały się zamknąć w kwocie 131 mln zł, zaś wydatki – 159 mln zł. Radni jednogłośnie przyjęli projekt, co więcej – tuż po głosowaniu na sali rozległy się oklaski. To był dobry prognostyk na nadchodzące cztery lata... (nieb.)

Kraszoki z betkami

Na jesienne dni najlepsze będą syte i smakowite potrawy z dobrami, którymi obrodził las – grzybami. Koło Gospodyń Wiejskich „Szewczanki” proponuje wspaniałą wersję sosu grzybowego oraz pyszny domowy makaron.

Składniki:

Makaron: 0,5 kg mąki pszennej, szczypta soli, 4 jajka, 1 łyżeczka oliwy z oliwek; Sos: pół kilograma kurek, kilka łyżek masła, 1 średnia cebula, 3-4 ząbki czosnku, 100 ml śmietanki kremówki 30-proc., 3 czubate łyżki gęstej śmietany 18-proc., natka pietruszki, sól, pieprz, sok z cytryny.

Wykonanie:

Do przesianej na stolnicę mąki wbić jajka i dodać oliwę i sól. Zagnieść około 10 minut aż stanie się miękkie i elastyczne. Podzielić ciasto na ćwiartki, rozwałkować bardzo cienko na stolnicy, tak by nie przywarło, pokroić zwinięte w rulonik ciasto na cienkie kluseczki. Kurki umyć i oczyścić, osuszyć. Cebulę i czosnek drobno posiekać. Na dużej patelni roztopić masło, zeszklić cebulkę, dodać czosnek i smażyć minutę. Dorzucić kurki i smażyć 5 minut na średnim ogniu. Dodać kremówkę i gęstą śmietanę. Posypać natką pietruszki i smażyć do czasu aż sos zgęstnieje. Na koniec skropić sokiem z cytryny, doprawić do smaku i połączyć z kluseczkami.



WIEŚCI SOŁECKIE

Nie tylko urzędnik

[Pani Bogusława skrzyknęła chłopaków i raz, dwa, trzy wykosili trawnik wokół szkoły. Tacy chętni do pomocy. – Mam świetny kontakt z młodzieżą – mówi z dumą sołtyska Korzecka w gminie Chęciny.]

Wystarczy, że Bogusława Nartowska wyjrzy przez okno, a widzi budynek szkoły w całej okazałości. A że jak to mówi przysłowie – pańskie oko konia tuczy, więc spogląda często i uważnie. Nasza bohaterka jest nie tylko sołtyską, ale i założycielką oraz prezeską Stowarzyszenia Wspierającego Rozwój Kultury w Korzecku, które prowadzi miejscową podstawówkę oraz przedszkole.

Jak w konfesjonale

Zdecydowana i energiczna. Spełnia się w działaniu. Ale mówić o sobie nie chce, tłumacząc, że nie robi nic nadzwyczajnego. Dopiero po kilkunastu dobrych minutach rozkręca się i z pasją zaczyna opowiadać o swojej działalności.

Przed laty pełniła funkcję radnej gminnej, by zamienić ten mandat na stanowisko sołtysa. Pomysł ten wyszedł jakoś tak spontanicznie od mieszkańców wsi, którzy wiedzieli, że Bogusława nie rzuca słów na wiatr i jak coś powie, to stara się to zrealizować. I tak nieprzerwanie od trzech kadencji pani Nartowska reprezentuje społeczność lokalną na forum gminy, a jeśli trzeba to zapuka jeszcze wyżej.

– Staram się być otwarta na ludzi, pomagać im, bo sołtys to nie tylko urzędnik, który zbiera podatek, ale i powiernik, doradca, ktoś, komu można zaufać – mówi nasza rozmówczyni. – Proszę mi wierzyć, że wiele prawdy jest w stwierdzeniu, że jesteśmy jak spowiednicy, którym powierza się tajemnice.

Czasami ludzie chcą się tylko wygadać, czasami proszą o radę lub pomoc w załatwieniu jakiejś sprawy. A problemów jest wiele i do każdego należy podejść z należytą uwagą.

Korzecko na trasie

Niektórzy mieszkańcy wsi pamiętają jeszcze czasy gminy Korzecko. Przedwojenny ład został zniesiony w 1954 r., kiedy to w miejsce gmin powstały gromady. Gdy w 1973 r. przywrócono dawne nazewnictwo utworzono gminę Chęciny, a Korzecko stało się sołectwem. I tak już zostało.

– Ponad 600 mieszkańców, 180 domów – wlicza sołtyska. Wieś położona jest przy ruchliwej drodze wojewódzkiej łączącej Chęciny z Małogoszczem. Mieszkańcy od lat dopominają się o jej remont.

– Trasę jeździ ciężki sprzęt, nawierzchnia jest zniszczona, nie ma chodników – mówi pani Bogusława.

– Cieszy nas, że coś zaczęło się dziać wokół tej inwestycji – gmina rozpoczęła przygotowywanie dokumentacji technicznej.

Modernizacja drogi z pewnością poprawi bezpieczeństwo mieszkańców, tak jak poprawił się komfort podróżowania po remoncie drogi powiatowej przez wieś w 2011 r. – To była jedna z najważniejszych inwestycji – podkreśla pani Bogusława.



Szkoła w Korzecku prowadzona jest przez stowarzyszenie



Bogusława Nartowska mówi, że kluczem do sukcesu jest współpraca

powstanie boisko sportowe – mówi z dumą sołtyska. Podkreśla, że uczniowie ich szkoły każdego roku bardzo dobrze wypadają podczas egzaminów dla szóstkłasiaków.

– Ta szkoła to serce naszej wsi – tu odbywają się zebrania, festyny, tu spotyka się młodzież – dodaje pani Bogusława. Nie kryje, że przydałaby się wiejska świetlica, ale to na razie plany na przyszłość.

Dogadać się...

Mieszkańcy Korzecka z niecierpliwością czekają na budowę Europejskiego Centrum Edukacji Geologicznej pod auspicjami Uniwersytetu Warszawskiego. Ta unijna inwestycja to wielka szansa dla społeczności lokalnej, nic więc dziwnego, że miejscowa wspólnota gruntowa przekazała nieodpłatnie teren pod budowę centrum. Stanie ono w miejscu dawnego kamieniołomu Korzecko na Górze Rzepka.

– Cieszy mnie, że tak dużo dzieje się w naszej wsi. To napawa optymizmem – mówi Bogusława Nartowska. Dodaje, że kluczem do sukcesu jest umiejętność dogadywania się.

– Bywam na wszystkich sesjach Rady Gminy i Miasta Chęciny – podkreśla. Z uznaniem wypowiada się ona o wicestaroście kieleckim – Zenonie Janusie, który jest reprezentantem społeczności Korzecka w Radzie Powiatu Kieleckiego.

– To znakomity, doświadczony samorządowiec i człowiek bardzo konkretny – mówi sołtyska. ■

Serce wsi

Budynek szkoły tonie w zieleni. Na placu zabaw dziś pusto, bo deszcz leje nieprzerwanie od samego rana.

– Gdybyśmy nie uratowali szkoły, nie byłoby się nawet gdzie spotkać. Nawet nie chcę myśleć o tym, jaki byłby tu marazm – macha ręką pani Nartowska. Gdy nad placówką zawisła groźba likwidacji, ludzie skrzyknęli się i w 2007 r. założyli Stowarzyszenie Wspierające Rozwój Kultury w Korzecku, które prowadzi podstawówkę i – od 2009 r. – przedszkole.

– Korzystamy z unijnego dofinansowania, realizujemy wiele ciekawych programów edukacyjnych np. „Kreatywny uczeń”, urządziliśmy pracownię komputerową, mamy dwie tablice interaktywne, wymieniliśmy meble, podłogi, grzejniki. Wkrótce, dzięki wsparciu Urzędu Gminy i Miasta w Chęcinach,

Sołtys pod opieką

Sołtysom przysługuje ochrona prawna taka jak wszystkim funkcjonariuszom publicznym.

Sołtys to z jednej strony przedstawiciel społeczności lokalnej, z drugiej zaś – samorządu gminnego na terenie wsi. To do niego mieszkańcy zwracają się ze swoimi problemami, to on reprezentuje ich interesy na zewnątrz i to on narażony jest na ataki i krytykę wszystkich niezadowolonych.

Warto wiedzieć, że sołtysi objęci są ochroną prawną, która przysługuje funkcjonariuszom publicznym. W praktyce oznacza to, że naruszenie nieetykal-

ności cielesnej podczas lub w związku z pełnieniem obowiązków służbowych przez sołtysa może być ukarane przez sąd grzywną, karą ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat trzech.

Ale sołtysi ponoszą też odpowiedzialność za swoją pracę – kontrolę nad nimi sprawują rady gmin, które mają prawo do uzyskania wszystkich informacji na temat funkcjonowania sołectwa. (nieb.)

...aby nam zwrócono naszych ojców

[75 lat temu – 17 września – do Polski wkroczyła Armia Czerwona. Tego dnia w sposób szczególny pamiętamy o ofiarach zbrodni katyńskiej.]

Wujka – kapitana Władysława Kruka – zabrali do Starobielska w 1939 roku i zamordowali w Charkowie w 1940 r. Potem przyszli po jego rodzinę – przywołuje tragiczne losy swoich bliskich Anna Łakomic, prezes Kieleckiej Rodziny Katyńskiej – Zostali wywiezieni do Kazachstanu, bo Sowieci mieli rozkaz zniszczenia wojskowych i ich rodzin.

Był las...

Według danych kieleckiej Delegatury Instytutu Pamięci Narodowej liczba związanych z regionem kieleckim ofiar zbrodni katyńskiej to około 2,4 tys. osób. Represje po ataku Sowieców dotknęły szczególnie przedstawicieli elity narodu – oficerów Wojska Polskiego, funkcjonariuszy policji, straży więziennej, straży granicznej, żołnierzy korpusu ochrony pogranicza, urzędników, nauczycieli, inżynierów, lekarzy. To oni należą do tych 22 tys. obywateli polskich, którzy zostali zamordowani i pochowani wiosną 1940 r. na Wschodzie – w Katyniu, Kuropatach, Charkowie, Kalininie (obecnie Twer) i Bykowni. Termin „zbrodnia katyńska” odnosi się do jednego miejsca eksterminacji polskich obywateli, najwcześniej odkrytego – lasu katyńskiego pod Smoleńskiem – ale jest symbolem wszystkich odkrytych i nieodkrytych miejsc, w których pochowano polskich obywateli.

Strzał w tył głowy

Masowe groby w Katyniu odkryto w 1943 roku. Józef Mackiewicz, pisarz i naoczny świadek ekshumacji zwłok, tak opisywał proceder likwidowania Polaków, wykonywany na zlecenie NKWD:

W marcu, kwietniu roku 1940 na stację Gniezdowo koło Smoleńska, o 4 kilometry od Katynia, codziennie przybywał pociąg, złożony z trzech wagonów i parowozu. Z wagonów tych wyladowywano oficerów polskich [...]. Ponieważ oficerowie przywożeni

byli z rzeczami, wynika z tego, że do ostatniej chwili nie wiedzieli, co ich czeka. Po pewnym czasie auta zawracały na stację i w ten sposób kursowały cały dzień tam i z powrotem. Nazajutrz przychodziły nowe wagony, nowy transport. Ilu w ten sposób tracono dziennie, ustalić trudno. Obszar lasu katyńskiego od lat już znany był okolicznym mieszkańcom jako miejsce kaźni.

– To straszna zbrodnia. Wojskowych zhańbiono, pozbawiając prawa do walki, strzelając w tył głowy i grzebiąc w masowych dołach – mówi prezes Łakomic.

Zmowa milczenia

Przez długie lata prawda o ofiarach zbrodni katyńskiej była wypierana. Już przed końcem II wojny światowej stworzono tzw. kłamstwo katyńskie, zacierając ślady po rzeczywistych sprawcach, tworząc mistyfikację i fałszując dokumenty.

Rodziny nie wiedziały, gdzie są ich bliscy, a nawet czy żyją. Jeszcze w trakcie wojny matki, żony i dzieci jeńców słały dramatyczne listy do ukochanych, myśląc, że są nadal przetrzymywani w obozach. 27 maja 1940 roku czwórka polskich dzieci pisze do Stalina: *My, małe dzieci [...] prosimy z gorącego serca, aby nam zwrócono naszych ojców, którzy pracują w Ostaszkowie....* Rosjanie zaprzeczali swojemu udziałowi w zbrodni, przypisując ją Niemcom. Dopiero po 1989 roku w Polsce można było jawnie mówić o jeńcach wojennych, którzy w 1939 roku zostali wywiezieni na Wschód i umieszczeni w obozach w Starobielsku, Kozielsku, Ostaszkowie. Wtedy to rodziny zmarłych zaczęły zrzeszać się i wyciągać z zapomnienia nazwiska bliskich oraz odkrywać tajemnicę ich losów. Przyszedł też czas na upamiętnienie bohaterów.

Miejsca pamięci

Pomnik Katyński na Cmentarzu Partyzanckim w Kielcach upamiętnił do tej pory 184 osoby związane z ziemią kielecką. Prezes stowarzyszenia „Kielecka Rodzina Katyńska” mówi, że planowane jest dodanie 212 nowych nazwisk.

– Z „Księg cmentarnych ofiar zbrodni katyńskiej” wydobywa nazwiska Jan Banaśkiewicz, członek na-



Starosta kielecki – Zdzisław Wrzałka podczas uroczystości upamiętniających zbrodnię katyńską

szego stowarzyszenia, dzięki temu możemy przywracać pamięć o ofiarach – mówi Anna Łakomic.

Na terenie powiatu kieleckiego również stworzono miejsca pamięci ofiar zbrodni katyńskiej. Jest to odsłonięty w 1999 pomnik Trzech Krzyży w Hucie Szklanej w gminie Bieliny zwany Świętokrzyską Golgotą Wschodu w formie trzech stalowych krzyży z napisami: Katyń, Charków, Miednoje. Na cokole widnieją tablice w pięciu językach upamiętniające ofiary zbrodni.

W miejscowościach naszego powiatu możemy natknąć „dęby pamięci” posadzone ku czci konkretnych bohaterów, także tych urodzonych na kieleckiej ziemi. Są to między innymi Piotr Gołqbek, aspirant Policji Państwowej, urodzony Mąchociach Kapitulnych, a zamordowany w Twerze. Jego dąb możemy odwiedzić w Leszczynach w gminie Górno. W tym miejscu posadzono również dąb Franciszkowi Michalakowi aspirantowi Policji Państwowej, który urodził się w Masłowie, a zginął w Kalininie. Urodzeni w Morawicy – porucznik Czesław Woch, który zginął w Katyniu oraz aspirant Karol Sikorski zabity w Twerze – mają swoje dęby przy Szkole Podstawowej w Dębskiej Woli, w gminie Morawica. Pierzchnica upamiętniła urodzonego na swojej ziemi bohatera – aspiranta policji Bolesława Markiewicza – który poległ w Kalininie.

Samorząd powiatu kieleckiego włącza się w przedsięwzięcia upamiętniające zbrodnię katyńską. Planowaną rozbudowę pomnika Katyńskiego na Cmentarzu Partyzanckim w Kielcach wspiera powiat kielecki. Na rzecz Stowarzyszenia „Kielecka Rodzina Katyńska”, który sprawuje pieczę nad monumentem, przekazano na ten cel 1000 zł.



Pomnik Trzech Krzyży w Hucie Szklanej

Razem w domu, razem w pracy

[Małgorzata Przemyska dba o dom i ogród, jej mąż Dariusz prowadzi gospodarstwo, które zajęło pierwsze miejsce w powiecie kieleckim w konkursie „Piękna i bezpieczna zagroda – przyjazna środowisku”.]

Państwo Przemyscy mieszkają w malowniczej miejscowości Stara Słupia. Jury konkursu „Piękna i Bezpieczna Zagroda – Przyjazna Środowisku” nie miało wątpliwości, że prowadzone przez nich gospodarstwo jest zadbane, estetyczne, bezpieczne i przyjazne środowisku. Pod uwagę brano również stosowane w nim nowoczesne technologie.

Z widokiem na wieżę

Kiedy staje się przed domem państwa Przemyskich, pojawia się inny świat, z pięknymi roślinami, śpiewającymi ptakami i niesamowitym widokiem na Święty Krzyż. Gospodyni wita nas promienna i radosna. Słuchając jej męża, nie ma się wątpliwości, że to gospodarz z krwi i kości.

— Dopełniamy się nawzajem, a z takiej mieszanki energii rodzą się ciekawe pomysły – mówią. Zajmowanie się ogrodem należy do pani Małgosi. — Kocham rośliny, swoją wiedzę czerpię z książek, słucham fachowców, podpatruję nowości. Stworzyłam cudowną przestrzeń dla siebie i mojej rodziny – mówi. Na potwierdzenie tych słów oprowadza nas po pięknym ogrodzie, który składa się z kolorowych kwiatów, finyzycznych iglaków i bylin. Chętnie dzieli się swoimi doświadczeniami. — W prowadzeniu ogrodu pomagają mi córki – Julia i Wiktoria. Julia studiuje medycynę w Krakowie, Wiktoria jest w klasie maturalnej. Gdy tylko mają czas, idziemy wspólnie do ogrodu i tam przycinamy, przesadzamy, kosimy trawę – przyznaje szczerze pani Małgosia. Jej ulubione kwiaty to begonie, mieczyki i storczyki. Ostatni zakup to galteria rozestana, której gospodyni długo szukała w sklepach. W jej ogrodzie jest drewniana huśtawka, ognisko z paleniskiem i grill.

Bezpieczna zagroda

Kilka lat temu pan Dariusz stanął przed decyzją, która obok nadziei, niesła ryzyko i niebezpieczeństwo. — Gospodarstwo przejąłem od rodziców w 1990 roku, wtedy też ukończyłem Zespół Szkół Rolniczych w Podzamczu koło Chęcin. Tam poznałem moją wspaniałą żonę. Rodzice hodowali polską owcę nizinną, głównie na wełnę. Nagle drastycznie spadły ceny, hodowla stała się nieopłacalna.



Małgorzata i Dariusz Przemyscy z Starej Słupii z gminy Nowa Słupia to laureaci konkursu „Piękna i Bezpieczna Zagroda – Przyjazna Środowisku”

Dla jej ratowania, sprowadziliśmy rasę suffolk z Francji. To była sinusoida, ceny produkcji rosły, a ceny zbytu stały w miejscu. W pewnym momencie, po podliczeniu kosztów, podjęliśmy trudną decyzję o likwidacji hodowli. Został pusty budynek, a ja wyjechałem do Niemiec. Gdy wróciłem, stwierdziłem, że zakładamy gospodarstwo w europejskim stylu.

W latach 90. gospodarstwo Przemyskich liczyło 18 hektarów. Teraz mają ich 50. Zdecydowali się na hodowlę krów mięsnych, jednak działkę mieli za małą. — Postawiliśmy na hodowlę krów mlecznych i produkcję mleka. Korzystając z pieniędzy z SAPARD zakupiliśmy 12 zacielonych jałówek hodowlanych. To one stworzyły trzon naszego stada. Kupiliśmy sprzęt rolniczy i zaczęliśmy działać – opowiada z dumą gospodarz.

Przez 16 lat selekcjonują stado. Obecnie mają 30 krów mlecznych, 14 jałówek, 4 byczki, w tym dwa bliźniaczki. Cały czas udoskonalają je, wybierają idealne buhaje, które poprawiają cechy u potomstwa.

— Teraz krzyżujemy czarno-białą holstyno-fizyjską z rasą bydła czerwono-białą i z rasą simental. Rekordzistki w okresie laktacyjnym potrafią oddać ok. 12 tys. litrów mleka rocznie. Okres laktacji u krów trwa 305 dni, po-

tem przez kilka tygodni krowa jest „zasuszana” – mówi gospodyni. Dodaje, że goniąc za wydajnością, traci się na zdrowotności krowy.

Obora zadbane jak dom

Uwagę zwracają czystości i elewacje budynków. Wszędzie panuje ład i porządek. — Mamy dwie obory, w jednej są krowy dojne, które przebywają na specjalnych matach kauczukowych, gdyż beton powoduje schorzenia racic. Druga jest wolnostojąca, ze ściółką. Tam odpoczywają krowy w okresie „zasuszenia” i trzymane są jałówki. Tą oborę nazywamy porodówką, gdyż w zagrodach umieszczone są krowy, przygotowujące się do ocalenia. Obiekt jest wyposażony w monitoring, który pozwala na kontrolę stanu krów – mówi rolnik.

Krowy są żywione paszami, które sami produkują – kiszonką z kukurydzy, sianokiszonką i srutą z własnym zbóż z dodatkami witaminowymi. Mleko nie ma kontaktu z powietrzem na części inwentarskiej budynku, przepompowywane jest specjalnymi rurkami i utrzymywane w 4 stopniach C. W całoci trafia do Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Ostrowcu Świętokrzyskim. W ciągu roku gospodarze sprzedają około 180 tys. litrów mleka. W pomieszczeniach gospodarczych równie dobrze zaparkowane stoją ciągniki, kombajny, różnego rodzaju maszyny. Tutaj każde narzędzie ma swoje miejsce. Sprzęt oddzielony jest od środków ochrony roślin. Dzięki pieniądzą unijnym w pełni unowocześnili park maszynowy.

Ekologiczne obejście

Gospodarstwo Przemyskich jest ekologiczne. Zakupili kocioł ekologiczny do spalania biomasy i ziarna zbóż. Za budynkami dwa lata temu wybudowali silosy na kiszonkę z kukurydzy, ze studniami odciekowymi, które odprowadzają substancje powstałe w wyniku kiszenia. — Odsysujemy energię słoneczną i grzejemy wodę, która służy do mycia instalacji obojowej. Spełniamy wszystkie normy ochrony środowiska – przyznają.

— Nagroda, którą otrzymaliśmy, jest dla nas olbrzymim wyróżnieniem, to świadectwo, tego, że trud i miłość do gospodarki opłacają się – mówią.



Pan Dariusz prezentuje system „inteligentnego” dojenia krów

Zmiany w ustawie o środowisku

Wejście w życie 5 września nowelizacji ustawy Prawo ochrony środowiska nakłada dodatkowe obowiązki na samorządy powiatowe.

Sebastian Nowackiewicz, naczelnik Wydziału Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska, wyjaśnia na czym polegają najistotniejsze zmiany:

Wejście w życie znowelizowanej ustawy - zgodnie z art. 28 - spowoduje konieczność dokonania zmian formalnych we wszystkich obowiązujących pozwoleniach zintegrowanych. Organy właściwe do wydawania pozwoleń będą miały trzy miesiące na ich przeprowadzenie.

W najnowszym porządku prawnym w przypadku niektórych instalacji wymagających uzyskania pozwolenia zintegrowanego, wniosek o wydanie lub zmianę takiej decyzji powinien zawierać informacje dotyczące skażenia gleby i wód gruntowych substancjami powodującymi ryzyko. To oznacza, że wnioskodawca będzie musiał przygotować raport początkowy. Ponadto art. 209 ust. 1 oraz art. 211 ust. 12 nakładają na organy obowiązek przedstawienia ministrowi środowiska, za pomocą środków komunikacji elektronicznej: wniosku o wydanie pozwolenia w postaci elektronicznej, elektronicznej kopii pozwolenia zintegrowanego oraz decyzji zmieniającej pozwolenie.

Na uwagę zasługuje również wzmocnienie roli wy magań BAT, czyli decyzji wykonawczych komisji tzw. konkluzji BAT, które formułują wnioski dotyczące najlepszych dostępnych technik, a w szczególności określają wiążące prawnie wymagania dotyczące emisyjności oraz częstotliwości i zakresu monitoringu.

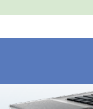
Z kolei art. 101d określa zasady prowadzenia przez starostę identyfikacji terenów, na których występuje historyczne zanieczyszczenie powierzchni ziemi. Określenie takich zasad wynika z potrzeby aktywnego poszukiwania terenów, na których w przeszłości mogło wystąpić zanieczyszczenie. Zanieczyszczenie powierzchni ziemi może pozostawać niewykryte przez wiele lat, zwłaszcza na tzw. terenach „porzuconych”, gdzie nie jest obecnie prowadzona działalność i gdzie nie prowadzi się badań środowiska. Zanieczyszczenie powierzchni ziemi, które pozostaje niezauważone, może powodować zagrożenie dla zdrowia ludzi i stanu środowiska, a także rozprzestrzeniania się poprzez wody



Sebastian Nowackiewicz

gruntowe lub akumulować w łańcuchu pokarmowym.

Nowy art. 101 d ust. 1 p. 4 wprowadza obowiązek, by badania zanieczyszczenia gleby i ziemi wykonywane były przez akredytowane laboratorium. Wykaz sporządzany przez starostę na temat każdego z potencjalnych historycznych zanieczyszczeń powierzchni ziemi jest konieczny do podejmowania decyzji, kształtowania polityki i planowania finansowania remediacji zanieczyszczonych miejsc, a szczególnie do ustalenia harmonogramu zadań w zakresie historycznych zanieczyszczeń powierzchni ziemi ustalanego przez RDOŚ. Starosta aktualizuje wykaz co dwa lata. Dane przekazywane będą do RDOŚ.



Bieliny

Podczas Dożynek Powiatu Kieleckiego i Gminy Bieliny ogłoszono wyniki konkursu „Najpiękniejsza i bezpieczna posesja i działka gminy Bieliny”. I miejsca zajęli: Małgorzata i Krzysztof Maruszak oraz Dorota i Grzegorz Mucha.

Bodzentyn

W miejscowości Wiącki na zakończenie wakacji uroczystość otwarto nowo wybudowany Plac Zabaw przy Domu Wiejskim.

Chęciny

Mieszkańcy Gminy i Miasta Chęciny mogą się cieszyć otwarciem zrewitalizowanych Rynków checińskich. Wśród nowości pojawiły się unikalna replika laski sądowniczej oraz fontanna.

Chmielnik

W Domu Kultury w Chmielniku odbyło się Narodowe Czytanie „Trylogii” wraz z multimedialną prezentacją ukazującą sylwetkę i twórczość Henryka Sienkiewicza.

Daleszyce

Trzynastu wieńców dożynkowych przygotowali na święto plonów mieszkańcy gminy. Za najpiękniejszy uznano wieńiec z Komórek i on reprezentował gminę w konkursie na Dożynkach Powiatowych.

Górnio

Odbyła się impreza „Dzień Pieroga” w Gminnym Ośrodku Kultury. Goście mogli posmakować najsmaczniejszych pierogów od Kół Gospodyń Wiejskich.

Łagów

Koła Gospodyń Wiejskich z gminy wzięły udział w konkursie kulinarnym „Przez żołądek do serca” organizowanym w ramach Dożynek Powiatu Kieleckiego i Gminy Bieliny.

Łopuszno

Na Orliku w Łopusznie odbył się Turniej Piłki Nożnej „Pożegnanie lata” o puchar Wójta Gminy Łopuszno. Zawodnicy i goście bawili się świetnie przy pięknej pogodzie.

Masłów

Przedstawiciele gminy uczestniczyli w Dożynkach w zaprzyjaźnionej gminie Maguszew w województwie mazowieckim. Zespoły z gminy Masłów zostały ciepło przyjęte przez publiczność.

Miedziana Góra

Wieniec dożynkowy uwiity przez Józefę Bucką z Kostomłotów Drugich zdobył I miejsce na Dożynkach Powiatowych w Bielniech i będzie reprezentował powiat podczas wojewódzkiego święta plonów.

Mniów

Utwory Bacha, Corellego, Mozarta i Albiniego, ale także kompozycje z filmów „Ojciec Chrzestny” czy „Śniadanie u Tiffany’ego” mogli usłyszeć mieszkańcy gminy podczas XVIII Zamkowych Spotkań z Muzyką.

Morawica

Na stadionie w Brzezinach odbyła się I Gminna Spartakiada Lekkoatletyczna, połączona z oddaniem do użytku mieszkańcom nowej bieżni tartanowej.

Nowa Słupia

Festyn w Rudkach przebiegł przy pięknej pogodzie oraz dużym zainteresowaniu mieszkańców. Głównym punktem programu był występ Kabaretu Pigwa Show. Prezentowały się też zespoły z gminy.

Pierzchnica

W miejscowości Podlesie odbył się uroczysty festyn na pożegnanie lata. Mieszkańcy mogli bawić się między innymi przy występie kabareciarza Stana Tutaja.

Piekoszów

Gmina świętowała dożynki. Oprócz tradycyjnych obrzędów mieszkańcy i goście wzięli udział w występie duetu „Bingo” oraz kabaretu „Czwarta Fala”.

Raków

Z inicjatywy Rakowskiej Akademii Kultury odbył się miniKoncert z udziałem młodzieży z Rakowa oraz zespołu młodzieżowego, który przygrywał do tańca. Wydarzeniu towarzyszył grill i poczęstunek.

Sitkówka-Nowiny

Podczas dożynek powiatowych wieniec przygotowany przez Zespół Ludowy Bolechowiczanie otrzymał wyróżnienie. Zabyłsnął też Zespół Obrzędowy „Kowalanki”, który zajął II miejsce w konkursie kulinarnym.

Strawczyn

Sesja Rady Gminy w Strawczynie odbyła się w Samorządowym Centrum Kultury i Sportu. Rozmawiano m.in. o zatwierdzeniu planu odnowy miejscowości Strawczynek na lata 2014-2020.

Zagnańsk

Festyn Rodzinny w parafii pw. Św. Rozalii i Św. Marcina odbył się przy kościele w Zachełmiu. Można było cieszyć się występami kapel ludowych oraz konkursami, zabawami i występem Magdy Anioł.

(zebrała Ewelina Michta)





Organizatorzy Dożynek Powiatu Kieleckiego i Gminy Bieliny, które odbyły się 31 sierpnia, dziękują wszystkim tym, którzy wsparli uroczystość. A są to:

- Kieleckie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych – Kielce
- NORDKALK Sp. z o.o.
- TES Sp. z o.o. – Nivki Daleszyckie
- Bank Spółdzielczy w Kielcach
- BIO-MED Sp. z o.o. – Kielce
- Firma Usługowo-Handlowa „LECH” Pióro Leszek – Górnio
- Zakład Produkcji Nawozów Organicznych i Wydobywania Piasku Sp. z o.o. – Mosty
- Kamieniołom Świątokrzyskie Sp. z o.o. – Błonie
- Gospodarstwo Rolne Ferma Trzody Jan Gul, Paweł Świąćicki – Tuszynek Majoracki
- Bank Spółdzielczy w Łopusznie
- Kruszynowa Pietrzak Spółka Jawna – Krzywda
- Wodociągi Kieleckie Sp. z o.o. – Kielce
- Zakład Budowlano-Drogowy DUKT – Sitkówka-Nowiny
- Ubojnia Drobieży Saladra s.c. – Przyjmo
- EKOM Maciejczyk Spółka Jawna – Kielce
- Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe „U Jana” – Rudki
- Przedsiębiorstwo Wielobranżowe DEFRO – Ruda Strawczyńska
- Zakład Produkcyjno Usługowy Marian Gil – Hucisko
- Przedsiębiorstwo Usług Drogowych – Opatów
- AUTO-COMPLEX Szałas Marian – Brzeziny
- ROMANO GLITA – Skiby
- Zakład Kamieniarski „PRZYWAŁA” – Chęciny
- Adam Bielas CZYSTOPOL – Włoszczowa
- Przetwórstwo Mięsa Zychowicz – Daleszyce
- Krzysztof Bęben Cukiernia Napęków
- AWEX Król, Sidło, Grudzień Sp.j. – Daleszyce

